GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 96.** 24. Sierpnia 1827.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług doniesień z Bogoty d. 21. Maja, Senat Kolumbijski nic jeszcze nie uchwalił względem dymissyi Prezydenta Boliwara i rozprawy w téj mierze odłożono zostały na d. 6. Czerwca. Tymczasem udać się miała Deputacyja Senatu do Kartageny, gdzie spodziewano się Oswobodziciela z prośbą do tegoż, aby się zajął sprawami kraju.

Wice-Prezydent Kolumbii, Jenerał Santander, przesłał w d. 12. Maja zebranemu Kongresowi Kolumbijskiemu w Bogocie poselstwo, z którego umieszczamy, co jest najważniejszego:

»Ze strony Niderlandów mianowano nowych Konzulów i Wice-Konzulów w Kolumbii. Mianowany niedawno ze strony Francyi najwyższy Ajent otrzymał tytuł »Inspektora handlu Francuzkiego w Kolumbii«, jednakże wykonanie jego patentu znalazło trudność (z powodu zaprzeczonego prostego uznania niepodległości Kolumbii), co rząd Kolumbijski odłożył, póki stosunki między Kolumbiją a Mexykiem nie będą wyraźnie oznaczone. Danija, Prussy i Bawaryja objawiły życzenia wnijść w przyjazne stosunki z Kolumbiją, na któreto żądania stósownie rząd Kolumbijski odpowiedział.«

»Wojna domowa, wielkiem niebezpieczeństwem zagrażająca (powstanie Jenerała Paez), przez Oswobodziciela szczęśliwie została ukończona, i porządek przywrócony. Jednakże szkodliwy miała wpływ na finanse. Wszakże dochody roku zeszłego podniosły się względnie dawniejszych, i mniemane wydatki roku bieżącego możeby były przez pobór tychże pokryte. Teraz zaś, w skutek zamieszek krajowych taki się nieład wkradł do skarbu, iż niepodobna, aby pokryć potrzeby zarządu krajowego i dopełnić zobowiązań za granicą zaciągnionych.«

Prezydent Państwa Mexyku, Guadalupe Vittoria, zamknął w d. 21. Maja tegoroczne posiedzenie tamecznego Kongresu poselstwem, z którego tu w krótkości treść główna następuje:

Nasamprzód namienia on o traktacie handlowym i żeglugi z Angliją w Londynie zawartym, przez Kongres przyjętym, a przez rząd zatwierdzonym, w skutku którego teraz formalnie umocowany Minister Angielski w Mexyku rezydować i Mexyk w Londynie Posła znakomitego stopnia mianować będzie. We Francyi przypuścił rząd Mexykańskiego ajenta, atoli potrzeba jeszcze niektóre ważne punkta oznaczyć, co uczynić ma Poseł Mexykański, który w d. 19. Marca udał się do Paryża. Król Hannowerski mianował także Konzula w Mexyku.

Stosunki między Mexykiem a Zjednoczonemi Stanami Ameryki północnéj zawsze są przyjaźne i niebawem zawarty będzie traktat dla sprostowania wzajemnych granic. Oświadczenie wojska Kolumbijskiego w Peru, dozwoliło narodowi Peruwiańskiemu żądać po swoich Reprezentantach praw zasadniczych. Zarząd w Peru jest zmieniony, a jak się z nowego okazuje raportu stósowny do interesu i zamiaru Peruwianów.

Kredyt finansowy Mexykański za granicą jest lepszy, niżeli innych nowych Państw Amerykańskich. Raport Ministra skarbu przy otworzeniu posiedzeń, wykazał, że podatki starczą na opędzenie potrzeb Rzeczypospolitej.

Względem ostatniego spisku ojca Areny, słychać, że ukaranie winnych uczyni zadosyć sprawiedliwości. (Tymczasem przywieziono znowu kilka osób z Toluca do Mexyku, jako w sprawę tę zawikłanych.)

Według listów z Buenos-Ayres z d. 15. Maja Prezydent Rivadavia na wiadomość o zwycięztwie pod Ituzaingo ogłosił powszechną amnestyją dla zbiegów, jakoteż żołnierzy wskazanych na kary policyi poprawczéj; zaś Kongres jeneralny każdemu, który należał do potyczki, dozwolił na lewem ramieniu nosić znak honorowy i przyrzekł jeszcze dalsze wynagrodzenia. Takie same zaszczyty przyznano wszystkim wojskowym marynarki téj małéj eskadry, która d. 8. i 9. Lutego na rzekach Uruguay i Parana pobiła marynarkę Brazylijską. Nadto Admirał Brown otrzymał gratyfikacyj 20,000 pesos, każdy Kapitan płacę dwumiesięczną, a żołnierze żołd podwójny. *(G. W.)*

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

Gazety Nowo-Yorkskie dochodzące do d. 30. Czerwca napełnione są śledztwami i dokumentami świadczącemi o życiu, charakterze i postępowaniu Jenerała Jackson w ciągu lat 36. Nie-

które Dziennniki w interessie teraźniejszego zarządu piszące, w zapale swoim, aby działać przeciwko ubieganiu się Jenerała o Prezydenturę, zebrały mnostwo drobnych i potwarzą tchnących anekdotek w celu poniżenia kandydata w publicznéj opinii. Atoli własnie namiętność ta zdaje się, że posłużyła ich przeciwnikom, ponieważ stronnictwo Jenerała przywiodła do największych usiłowań, aby bronić swego połubieńca, przez co nie tylko wszystkie potwarze zbiło, ale i za Jacksonem tak powszechny korzystny głos uzyskało, iż ten od nadchodzących wyborów wiele sobie obiecywać może.

Najnowsze Gazety Nowo-Yorkskie dochodzące do d. 8. Lipca podają następujące wiadomości: W d. 4. Lipca zniesiono niewolę w tém Państwie. Dnia następującego wyprawili kolorowi z tego powodu uroczystość. Dzień 4. Lipca był 51. rocznicą niepodległości Zjednoczonych Stanów. Uroczystość obchodzona w nowym Yorku naruszona została postępowaniem pułku milicyi, który okazywał, jakoby w tym dniu uwolniony został od subordynacyi przeciwko swoim Oficerom. Cały pułk aresztowano. — John Randolph, niegdy najgorliwszy stronnik i zręczny obrońca niepodległości Amerykańskiéj rozstał się z tym światem. (*G.W.*)

Brazylija.

Z Rio de Janeiro donoszą pod d. 10. Lipca: Punkta przedugodne do pokoju między Brazyliją a Buenos-Ayres zawarte i podpisane zostały w d. 6. Czerwca przez Ministra Brazylijskiego spraw zewnętrznych i Posła Buenos-Ayreskiego, Don Jose Garcia. Ostatni odpłynął na drugi dzień na Angielskim wojennym okręcie Heran do Buenos-Ayres po ratyfikacyją tegoż traktaju. O warunkach nic jeszcze nie wiadomo, jednakże panuje powszechna radość z powodu szczęśliwego obrotu rzeczy, i kupcy gotują się rozpocząć swoje związki handlowe z Państwami nad rzeką la Plata. To tak pożądane dzieło pokoju przypisać należy szczególniéj Gabinetowi Angielskiemu, którego Posłowie tak tu, jakoteż w Buenos-Ayres najmocniéj przykładali się do załatwienia sporów.

Hrabia Valença mianowany jest Ministrem sprawiedliwości. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazeta nadworna z d. 31. Lipca zawiera urzędowy raport o instalacyi Cesarza Jmci Rossyjskiego na kawalera orderu Podwiązki i zachowanych przy témże obrzędach.

Yacht król. Sovereign zawinął w d. 30 Lipca do Portsmouthu z Lordem W. Admirałem.

W d. 31. Lipca nowy Pod-Sekretarz Stanu spraw zewnętrznych P. Philips, objął interesa po P. Hobhouse.

W d. 2. Sierpnia zaczął mieć moc obowiązującą nowy bil długu, podług którego nikt za dług mniéj jak 20 funt. szt. wynoszący bez wyroku sędziego nie będzie mógł być aresztowanym.

Według doniesień z Jamaiki przywiedziono tamże do skutku uchwałę Zgromadzenia osadniczego, aby począwszy od Czerwca wszystkie płace dla wojska Angielskiego lądowego i morskiego na wyspie dopóty były wstrzymane, dopókiby uciążliwość Zgromadzenia narodowego względem nakładania podatków bez zezwolenia tegoż, nie została załatwiona. Jeneralny Gubernator zaś uchwalił ze swojéj strony, aż do nadejścia rozkazów z Anglii, potrzebne wydatki na służbę, zaspokajać bonami na skarb Państwa. W tym celu od d. 1. Czerwca nałożono podwójne opłaty na okręty do Jamaiki zawijające.

Ostatnie wiadomości z Kalkuty donoszą o zawarciu traktatu handlowego między kompaniją wschodnio-indijską a Królem Siamu. (*G. W.*)

Francyja.

Xiężna Berry wyjechała w d. 6. Sierpnia do Dieppe.

Najnowszy Dziennik praw zawiera trzy rozporządzenia królewskie do upoważnienia tyluż kongregacyj zakonnic w Breście (Depart. Finisterre) Lantrac (Tarn i Garonne) i Avallon (Yonne). Daléj dwanaście upoważnien dla przyjmowania darowizn i zapisów przez seminaryja i kościoły.

Gazeta ogłasza za niepewne następujące niektórych Paryzkich Dzienników wiadomosci, jakoto: że w Portugalii mają być zwołane nadzwyczajne Kortezy, i że Cesarz Don Pedro żądał od Izb Brazylijskich upoważnienia, aby mógł do Europy wyjechać, i t. d.

Gazeta Francyi z d. 9. Sierpnia donosi: Flota Rossyjska, złożona z pietnastu okrętów linijowych, fregat czyli korwet, przeszła w d. 6 Sierpnia o godzinie 8 rano mimo Kaletu sterując ku Zachodowi.

P. Hurtado, Minister pełnomocny Kolumbijski przy Królu Jmci Angielskim, przybył do Paryża.

Z Toulonu wyszły w d. 31. Lipca pod żagle okręt linijowy Scipio do Dardanellów a zbrojne brygi: Dromodar i Avanture, do Smyrny i Alexandryi. Przeznaczenie dwóch ostatnich jest zasłaniać okręty kupieckie.

Xiążę de Riviere objął znowu służbę przy Xięciu Bordeaux.

Protestanci w Nerac od dawna byli w posiadaniu kościoła, gdy w Marcu 1825 rada Prefektury Departamentu Lot i Garonny przyznała posiadanie tegoż kościoła szpitalowi w Nerac. Ko-

systorz z Nerae udał się przeciwko téj uchwale do Ministra spraw wewnętrznych i do rady Stanu, która zniosła uchwałę rady prefekturalnej Departamentowéj, i kościoł znowu Protestantom oddała.

Francuzka siła morska ma już 6 okrętów parnych; oprócz 6075 ludzi, potrzebnych do służby w portach, zatrudnia 13,673 marynarzy. Roku zeszłego miała Francyja na wszystkich morzach 145 okrętów wojennych. Wygoda, przestronność, zdrowe powietrze na okrętach, jakoteż żywność i postępowanie z majtkami, bardzo się od lat siedmiu z korzyścią dla tychże odmieniły. Wydatki na szpitale i służbę zdrowia marynarki, wynoszą teraz 52gą część wszystkich wydatków; w roku 1820 czyniły jeszcze część 38mą.

Dzicy ludzie, odbywający podróż do Europy, w liczbie osób sześciu z tłumaczem, wysiedli na ląd w Havre wśród niezmiernego tłumu ludu. Są obnażeni do pasa; mają wzrost średni, a skórę połyskującą się koloru miedzianego, twarz zaś czerwono malowaną. Na ostrzyżonéj głowie noszą strój podobny do hełmu. Kobiety, mające lat 18 do 20, są przyzwoiciéj ubrane. Tłumacz ich nazywa się Loise. Przejeżdżali się nie dawno otwartym powozem. Towarzystwo to składa się z naczelnika Kibegashuga, poufalca jego Washingsahba, dwóch żołnierzy i dam Myhangah i Gretomih. Ostatnie zdają się być zalotnemi, i ustawicznie zajęte są swoim strojem. Chcą zwiedzić całą Europę, a potem wrócić do swojéj ojczyzny, do któréj mają wielkie przywiązanie. (*K. W.*)

Niemcy.

Przyjęcie hołdu w Królestwie Saskiém z powodu różnych odmian, jakie mają być przedsięwzięte, odłożone zostało do 6. i 8. Październiaka b. r. — Słychać, że wojsko Saskie miasto jak dotąd białych, otrzyma na przyszłość zielone mundury.

Gazety niemieckie, a nasamprzód Pszczoła Zwickauska, idąc za Gazetą Paryzką niemiecką, doniosła, że Jego Świątobliwość Papież, nie chciał zatwierdzić król. Saskiego postanowienia z d. 19. Lutego b. r., dotyczącego się »wykonania katolicko-duchownéj sprawiedliwości w Saskich Cyrkułach, i zasad do uregulowania wzajemnych stosunków katolickich i ewanielickich współwyznawców.« Okoliczność tę Wiestnik Niemców ogłasza za zmyśloną, i dodaje, że rząd król. Saski, na mocy rozporządzenia do Władz wydanego, przedsięwziął najsurowsze środki, aby, jak się to rozporządzenie wyraża, wynaleźć autora »artykułu złą dążność wykazującego.« (*G. W.*)

Rossyja.

Z Petersburga z dnia 31. Lipca donoszą: J. C. M. W. Xiążę Konstanty Pawłowicz, jadąc na przegląd wojsk w obozie pod Skidła koczujących, przybył do Grodna w Litwie, i przy téj sposobności zwiedził szpitale wojskowe.

Jak słychać, Hr. Capodistria uda się przez Hamburg i Londyn do wysp Jońskich. (Był już w Berlinie.)

Onegdaj wieczorem o godzinie 7 zawinął tu statek parny Jerzy IV. po dziewięciodniowéj żegludze z Londynu. W Kopenhadze i Christiansund bawił dwa dni.

Gazety nasze zawierają wiadomości o rozbiciu się różnych okrętów w początkach Lipca na mieliznie morza wschodniego. (*D. A*

Wiadomości od wojska z Georgii.

Pułkownik Szipow, będąc odkomenderowany z oddziałem dla przecięcia odwrotu Hassan-Chanowi, spotkał dnia 12. Czerwca nie wielką garstkę nieprzyjaciół, która na sam widok kozaków pierzchnęła ku Sardar-Abadowi. Dowiedzieliśmy się, że Hassan-Chan dostał się do tego miasta nocą przez góry, i że następnie cofnął się ku rzece Araks. Pułkownik zaś Szipow powrócił do Eczmiadzinu.

Jenerał Major Baron Rosen, który w d. 14. Czerwca nadciągnął tu z drugą brygadą ułanów, zdał raport, że się posunął był aż do Besz-Abaran, lecz że straż jego przednia nie spotkała nigdzie nieprzyjaciela.

Obóz oddziału stojącego w Karabagu, nie daleko Daszk-San, przeniesiony został do ogrodów Dżibrail, o 5 werst na północ od Pechli-Czikar.

Wojsko i bagaże są w ciągłym ruchu, wszystkie ładunki bez przypadku przybyły nad rzekę Garniczay. Dnia 18. wszystkie wojska rozpoczną znowu pochód, i bez zatrzymania posuwać się będą naprzód. Porucznik Korgonow, wysłany nad jezioro Gocza z rozkazu Jenerała Adjutanta Paszkiewicza, uwiadamia pod tymże dniem 18. b. m., że około 1300 błędnych rodzin, których tam napotkał, dowiedziały się z najżywszą radością o przyjęciu ich pod opiekę N. Cesarza; przyczém dodaje, że wielka liczba zaczyna już przeprawiać się na grunt Rossyjski. (*G. W.*)

Multany i Wołoszczyzna.

Dostrzegacz Austryjacki z dnia 14. Sierpnia

wyraża: List z Jass z dnia 3. Sierpnia, który właśnie teraz odebraliśmy, donosi co następuje: »Dnia 1. koło wieczora wiatr się uspokoił, i przezto, dzięki Opatrzności, pozostała część miasta ocalona jest od wściekłości płomieni. Wszystko, co w liście moim z d. 1. t. m. *) donosiłem, niestety! po bliższém zasięgnieniu wiadomości, jest prawdą, a liczba spalonych domów i ludzi, którzy w płomieniach życie utracili, jeszcze większa. Co godzina wydobywają zwłoki z pod gruzów. Bez porównania znaczniejszą jest przez ten ostatni pożar zrządzona szkoda od owéj, którą to nieszczęśliwe miasto w roku 1821 poniosło. Podówczas większa część mieszkańców dla rozruchów nie była obecną; domy i budy kupieckie stały prawie próżne, nadto najpiękniejsza i najludniejsza dzielnica była ochroniona, która teraz stała się pastwą płomieni. Prawie wszystkie składy towarami napełnione, najznakomitsze pałace miasta i najpiękniejsze kościoły są zburzone. Nie do wyrażenia straszny jest widok patrzeć na przestrzeń prawie pół godziny drogi, zawaloną niezmiernemi i kurzącemi się kupami, ulice i place zwłokami wielu ludzi i spalonemi zwierzętami pokryte, które przy wielkim upale powietrze zarażają. Strach ten powiększyły jeszcze włóczące się kupy łotrów, co po wielu miejscach chciały na nowo podpalać; niebezpieczeństwo do najwyższego doszła stopnia, i tylko czynności od dni trzech urządzonym strażom, przyczém c. k. Austryjaccy poddani szczególniéj się odznaczyli, należy się przypisać ocalenie reszty miasta. — Xiążę przeniósł się ze swoją rodziną do domu Westernika, Dymitraki Ghika.

Podług wiadomości z Bukarestu z dnia 30. Lipca, przybył do tegoż Xięstwa w dniu 28. t. m. z Konstantynopola ces. Rossyjski Ajent konzularny, P. Minciaki, wraz ze swoją rodziną i niektórymi urzędnikami Konzulatu. P. Minciaki od brzegów Dunaju aż do Bukaresztu przyjmowany był ze zwyczajnemi oznakami honorów, i do tegoż miasta odprowadzony. Wielu pierwszych Bojarów wyjechało kilka mil naprzeciw niego. Dotąd zajmuje ón dóm, w którym mieszkał ces. ross. Zastępca Konzula. Dnia następującego, 29. Lipca, odwiedzili go wszyscy Bojarowie, mając na czele Metropolitę.

*) Porównaj Nr. 93. gazety naszéj.

Wyspy Jońskie.

Z Zante donoszą z dnia 12. Lipca, co następuje: Trzy do czterech tysięcy Arabów, których Ibrahim Pasza w ciągu upłynionego miesiąca wysłał do Arty, aby odebrali tamże transport koni; powrócili w d. 2. Czerwca do Patras, a w dniu 5. wspomnionego miesiąca stanęli w zamku Rumelii, w zatoce Patraskiéj. Liczba koni, które przyprowadzili, wynosi 3000. Ibrahim Pasza odebrawszy tę wiadomość, udał się w d. 6. do zamku w Morei, aby urządzić przewiezienie ludzi i koni, co w największym nastąpiło porządku. — W dniu 14. Czerwca wysłał ón Komendanta zamku Morei, Ahmet Paszę, z wspomnionemi egipskiemi wojskami i 3000 Albanczyków, wraz z 2000 końmi żywnością obładowanemi do Tripolizy. — W d. 18. Czerwca powrócił znowu Ibrahim do Patras, gdzie tego samego dnia przybyły także wojska egipskie i inne, użyte do oblężenia zamku Torneze, który, jak wiadomo, w d. 17. Maja kapitulował. — W d. 25. Czerwca wrócił także do Patras z Tripolizy Ahmet Pasza. Zapasy żywności ciągle idą do Tripolizy, i Egipcyjanie nie doznają w téj mierze żadnéj od Greków przeszkody. Miasta Kalavrita i Vostizza z okolicznemi wsiami, poddały się Ibrahimowi Paszy, i temuż żądanych zakładników w d. 26. Czerwca przystawiły. — Tegoż samego dnia ruszył korpus wojsk egipskich z 2000 piechoty i 500 jazdy ku Vostizzy, za którym w kilka dni udał się Ibrahim Pasza. Z Vostizzy ruszył Ibrahim do Kalavrity, z tąd, podług niektórych, do klasztoru Mega Spilaeon, największego i najbogatszego w Grecyi, trzy lub cztery godziny drogi w stronie północnéj od tego miasta położonego; inni zaś twierdzą, że obrócił się ku Tripolizy.

Dywizyja floty pod sprawą Tahir Paszy (Kapudanem-Beg), która w d. 31. Maja, płynąc z morza pod Nawarynem, przeszła w kierunku do Patras mimo Zante, zawinęła do Patras w d. 4. Czerwca; atoli tylko cztery okręty zarzuciło kotwicę; reszta, w liczbie 21, między któremi i okręt Admiralski, zostały i krążyły do dnia 16. Czerwca od Chiarenza aż do przylądka Ducato, w którymto dniu równie pod Patras stanęły na kotwicy. Ten oddział floty powrócił znowu w d. 23. Czerwca z Patras do Nawarynu; w d. 5. pokazał się znowu w Patras, i zabawiwszy dni pięć, powrócił na nowo w d. 10. Lipca do Nawarynu.«

(*D. A.*)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 34. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.